

ZIEMIA RZESZOWSKA

czasopismo narodowe.

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

PRENUMERATA : z przesyłką poczt.
W Polsce miesięcznie 80 gr.
W Ameryce rocznie 2 dolary

Cena numeru **20 groszy**

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie . . . 30 gr.
W tekście 20 „
Nadesłane 10 „
Ogłoszenia 5 „
Kolumna 6-linowa.

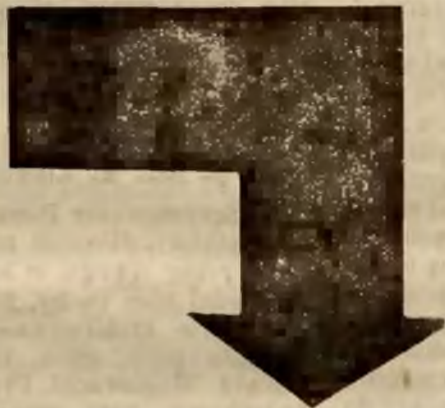
OGŁOSZENIA przyjmuje i dlał inseratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ (przedtem Arvaya) ul. 3 Maja 7.

Adres Redakcji ul. Zamkowa 1. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142.472.

TREŚĆ: Zmieniają się czasy, zmieniają się i ludzie — W sprawie gimn. żeńskiego — Listy od Redakcji — Więcej rozrywki — Muzyka i śpiewy wielkanocne — Z Koła Rzeszowian — Kronika — Ogłoszenia.

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską“.

PODCZAS ROZTOPÓW WIOSENNYCH



uchronisz się
przed
przeziębieniem
nosząc
naj-
praktyczniejsze

KALOSZE 'PEPEGE'



NA PODSZEWCĘ TRYKOT.

DAMSKIE zł. **10.—**

MĘSKIE zł. **11.30**

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

ZWRACAJCIE UWAGĘ NA ZNAK FABR.



Zmieniają się czasy zmieniają się i ludzie!

Senat skreślił 2,000.000 złotych z funduszu dyspozycyjnego ministra spraw wojskowych.

Przy uchwalaniu budżetu wojskowego Senat skreślił dwa miliony złotych z funduszu dyspozycyjnego ministra Józefa Piłsudskiego. Uczynił to ten sam Senat, wobec którego marszałek Piłsudski wygłosił niedawno mowę o „wesółych budżetach“, która tyle narobiła hałasu.

Przed rokiem byłby Senat nie uchwalił czegoś podobnego. Wtedy „odwagę cywilną“ mieli tylko „endecy“.

Powszechnie przypuszczano, że po tej uchwale przyjdzie do rozwiązania Sejmu i Senatu. Tymczasem nic podobnego. Widocznie zdają sobie już u górę sprawę ze zmiany nastrojów i nowego układu sił w Sejmie i Senacie.

A u nas u dołu jeszcze większa zmiana. Nie widzą jej tylko sanatorzy. A może tylko udają, a może jak strusie boją się popatrzeć?

Czasy się zmieniają. Trzeba prawdziwie spojrzeć w oczy!

Radosna twórczość.

Należy przyznać, że obecny Sejm spełnia dobrze swe obowiązki jako władza kontrolująca. Jeszcze sprawy oskarżenia b. min. skarbu Czechowicza nie doprowadzono do końca, a już posypały się dymisje mniejszych i większych dygnitarzy, przy czym panuje powszechnie przekonanie, że to nie koniec. Trzeba sanację sanować. Widać, że Klub Narodowy wykonał należycie swe zadanie. On to pierwszy przez usta swojego prezesa Rybarskiego poruszył sprawę przekroczenia budżetu o blisko 600 milionów. Potrafił swymi argumentami obu-

dzić sumienie naszego Sejmu, który tych, co przekroczyli, pociągnął do odpowiedzialności konstytucyjnej.

Jeszcze sprawa ta nie ucichła, a już głośno **O gospodarce min. Miedzińskiego.**

W ciągu ostatnich paru tygodni organ Stronnictwa Narodowego „Gazeta Warszawska“ umieściła szereg ciężkich zarzutów pod adresem min. poczt telegrafów. Zarzuty te nie zostały ze strony powołanej ani odparte, ani wyjaśnione.

Prasa sanacyjna ani nie pisnęła. Nawet nie zażądała zbadania zarzutów, nawet nie zaatakowała tych, którzy je podnieśli. Nabrała wody do ust i — zamilkła.

Z uwagi, iż stan taki wytwarza ciężką szkodę dla Państwa, pozbawiając zaufania, jakim winny się cieszyć instytucje państwowe i osoby stojące na ich czele, zgłoszono w Sejmie wniosek, wzywający Rząd i prezesa Najwyższej Izby Kontroli do przedstawienia całokształtu działalności Ministerstwa Poczta i telegrafów.

Dobrze się stało, albowiem krążyły już fantastyczne pogłoski na temat tej gospodarki, a ujawnienie autorytatywne Rządu i Najwyższej Izby i Kontroli Państwa, przyniesie potrzebne uspokojenie.

Niemily dokument.

„Słowo Polskie“ jest dzisiaj półurzędowym organem sanacji. Pomimo, że 50 % tego wydawnictwa stanowi własność Stronnictwa Narodowego, pomimo że Stronnictwo to ma w kontrakcie spółki zagwarantowane prawo decydowania o kierunku pisma, jest „Słowo Polskie“, organem sanacji.

Stało się to w ten sposób, że sanatorzy lwowscy wykupili 50 % akcji i owdładnęli piśmiem oraz całym majątkiem wydawnictwa. Chociaż Stronnictwo Narodowe ma 50 % akcji i wspomniane wyżej prawa, zwalniają je i służą sanacji. Gdy Stronnictwo Narodowe upomniało się o swe prawa, kazali się sanatorzy ze Słowa „skarżyć“. Taka to etyka sanacyjna.

Ale o tem to tylko mimochodem. Pomówmy raczej o owym „pożytecznym dokumencie“.

Otóż to sanacyjne „Słowo Polskie“ podaje ni mniej ni więcej, jak że na wybory poszło z Funduszu Rady Ministrów 8 mil. zł. Czytamy w sprawozdaniu z komisji budżetowej, która zajmowała się rozpatrywaniem oskarżenia b. min. Czechowicza.

Ustęp ten tak opiewa:

P. Liebermann: Sejm przedłożeń o przekroczeniach budżetowych nie otrzymał, a więc musimy się opierać na miesięcznych wykazach wydatków min. skarbu. Otóż w wykazach wydatków za grudzień 1927, styczeń i luty 1928 r. zaobserwowano nagle wzrost wydatków na prezydium Rady Min. o 8 mil. zł. Czy świadek wie o tem i na jaką pozycję przypada to przekroczenie?

P. Wróblewski: Wiem. Te 8 mil. przypada na fundusz dyspozycyjny Prezydium Rady Min. (Chodzi tu o sumy zużytkowane przez Rząd na wybory zgodnie (!!) z interesem Państwa. Rod. „Słowa Polskiego“).

To jest cenny dokument. To jest stwierdzenie faktu, czarne na białym. Tegośmy jeszcze urzędownie nie słyszeli. Dopiero teraz po raz pierwszy w organie półurzędowym. To powinno być potwierdzone, wybite, wyszczególnione. Ośm milionów złotych na wybory z jednego funduszu Prezydium Rady Mim. Ile z innych?

Skoro się robi coraz widniej i głośniej, może niezadługo dowiemy się o funduszach wyborczych sanacji rzeszowskiej?

Tak! Tak! czasy się zmieniają.

„Numerus clausus“ na uniwersytecie lwowskim, ale dla kogo?

Trochę cyfr i nazwisk z grudnia 1928 roku.

W ciągu miesiąca grudnia 1928 r. otrzymali na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie stopień doktorów praw:

Blidner Hersz z Ostrowa, Lewer Ignacy z Podwoleczysk, Wasserman Józef ze Lwowa, Barasch Nateli ze Złoczowa, Blaustein Ignacy ze Stanisławowa, Freyer Ożjasz z Brzeżan, Ornstein Leopold z Leżajska, Osterseker Fryderyk z Brodów, Pohoriles Karol z Przewłoki, Wacyk Hesch ze Zborowa, Gliklick Urij z Łucka, Kahn Leon z Przemyśla, Kofler Szymon z Mogielnicy, Kupferberg Albert ze Lwowa, Lustig Izrael z Lubienia Wielkiego, Praeger Abraham z Grabkowic, Rauch Justyn ze Stanisławowa, Tanenbaum Adolf ze Lwowa, Rosenberg Roman ze Lwowa, Auster vel Gajer Hersch ze Skolego, Griffel recte Tuch ze Lwowa, Lautman Abraham z Dzwiniacza, Ronenzweig Henryk ze Lwowa, Frux false Jolles Henryk ze Lwowa, Gottlieb Zysza ze Lwowa, Gruener Abraham z Rozdołu, Hofman Zygmunt ze Stanisławowa, Kardasz Adolf z Monasterzysk, Lehrman Mojżesz ze Starego Sambora, Reich Józef z Rozwadowa, Feuerstein Leopold z Urynowa, Gruenblatt Abraham z Chlebowic.

Nie wlele — prawda? — Tylko 32 żydów doktorów praw! W tym samym zaś czasie doktoraty praw otrzymało tylko 18 chrześcijan, Polaków i Rusinów.

A stopień doktorów medycyny otrzymali:

Gauzner Naum z Łodzi, Klahr Febus z Husiatyna, Jungwas Izabela z Kołomyji, Rosenberg Ida ze Lwowa, Licht Szymon z Jarostawia, Uрман Izidor z Tłumacza, Lebkuehler Leopold ze Stanisławowa, Hochman Stefanja ze Lwowa, Schar vel Zygmunt z Brodów, Senensieb Henryk z Jaworzna, Blumenkranc W. ze Lwowa, Deiches Zygmunt ze Lwowa, Frisch Alfred ze Lwowa, Hamerschmid Baruch z Przemyśla, Kotz Paweł ze Lwowa, Kramer Józef z Kołomyji, Meister Arnold z Jarostawia, Pappers Majer z Przemyśla, Walker Abraham z Przemyśla, Satz Bronisława z Kołomyji, Bernztein Jakób z Załoziec.

21 żydów doktorów medycyny.

Stopień doktorów filozofii: Brandmark Elza ze Stryja, Laufer Ryfka z Bolechowa, Rozenbam Lidja ze Lwowa, Mueller Leon z Nowej Łodyni. Brawo! to się nazywa u żydów... numerus clausus, ale dla kogo?...

KRONIKA.

Dwa przedstawienia szkolne. Zwykle na wiosnę, po Wielkanocy, występują szkoły średnie ze swymi produkcjami aktorskimi po długich, znużających przygotowaniach zimowych. I tego roku, jak słychać, da I gimnazjum rzecz nadzwyczaj ciekawą, bo tragedję Sofoklesa „Edypa“. Przed publicznością przesunie się nie tylko świat klasyczny grecki, ale, co ciekawsze, niektóre partie jak chóry będą podane w oryginalnym języku greckim — pokażą się nowe, a równocześnie talenty aktorskie i reżyserskie prof: Szewery i Bracha. Również po Wielkanocy da Seminarjum nauczycielskie męskie operę p. t. Prawica i lewica Friedberga w opracowaniu prof. Łaszewskiego. W operze, pełnej przepięknych motywów ludowych ujawni znowu prof. Łaszewski swój talent muzyczny, na tle nowej siły na tem polu i pracy reżyserskiej prof. Chruściela.

Dwie Jeremjady. Zwykle w Wielkim Tygodniu przygotowuje myśl katolicka liczne, a pełne głębokich myśli oratorja, jeremjady, których treścią jest rozważanie męki Chrystusa Pana. Właśnie w Niedzielę Palmową na mszy Sem. naucz. o godz. 8:30 wystąpi w kościele parafjalnym prof. Ludwik Łaszewski ze swym chórem sem. mieszanym i zaśpiewa przepiękną Jeremjadę. Chóry takie mieszane (maluczcy chłopcy ze starszymi), znane dobrze za granicą, występujące stale w kościele św. Piotra (Petrosi) i na Lateranie (Casimiri), dość rzadko się spotyka w Polsce. Słynne Kraków z chóru Cecyljańskiego, (O. Rizzi), Przemyśl ongiś (Sp. X. Polit). Właśnie taki chór miesz. odśpiewa w niedzielę pod batutą prof. Łaszewskiego prześliczne lamentacje Jeremjasa, zapowiadające w słowach proroczych mękę Pana Jezusa. W czasie mszy św. zbierać się będzie jak zwykle datki na biedne dzieci. Podobną Jeremjadę wykona chór gimnazjalny, dyrygowany przez dwóch utalentowanych uczniów Warchołę i Wisłockiego w kościele gimnazjalnym na mszy studenckiej.

Datki. WP. Leopold Buczyński składa na Kościół Wolności zł. 10.

Ze Związku Rzeszowian. Zajmujący wykład Prof. Uniwer. Dra Szafera „Yellowstone, kraj górących źródeł i niedźwiedzi“ odbędzie się w niedzielę 24 bm. w sali Sokoła o 4 po południu.

Sprawozdanie z uroczystego obchodu imienin marszałka Józefa Piłsudskiego umieścimy w następnym Nrze.

Na kościół seminarjalny Chrystusa Króla i Cudu Wisły ofiarowali w dalszym ciągu:

Kowalska Wiktorja 10 zł.

Zarząd internatu sem. naucz. męsk. w Rzeszowie 50 zł.

Z akademji seminarjalnej na cześć Piusa XI 24 zł.

Wszystkim ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“.

X. Dr. Józef Jałowy.

Ze Stowarzyszenia Młodzieży polskiej W niedzielę 24 bm. odczyt o godz. 3:30 pt. Znaczenie światła dla życia.

Repertuar kin. „Kino „Wanda“ wyświetla przepiękny dramat erotyczny pt. „Zakazana kobieta w głównych rolach Wiktor Varkonyi i Józef Schildkraut.

Kino „Muzeum“ wyświetla wspaniały film pt. „Grzesznica bez grzechu“ w głównej roli Clara Bow.

Śmiech — to zdrowie.

Pilny.

Pan nauczyciel zachorował, naukę szkolną przerwano. Po kilku dniach matka Kubusia, który pierwszy rok chodził do szkoły, a teraz w czasie przerwy w nauce bąki zbijał, mówi:

- Kubuś, idźno do szkoły, dowiedz się, co słychać z panem nauczycielem.
- Chłopak wraca płacząc.
- Czegóż ty płaczesz? — pyta matka.
- E-e-e — bo pan nauczyciel — e-e-e...
- O, la Boga, umarł?...
- A ino, umarł!... Wyzdrowiał!

O G Ł O S Z E N I A.

**BIELIZNA
POŚCIEL
KOŁDRY
WYPRAWY ŚLUBNE
ODNAWIANIE KOŁDER**
najtaniej i najkorzystniej wprost w wytwórni
ROBERT DONTH
W RZESZOWIE, OBOK WIEŻY FARNEJ

Na składzie w wielkim wyborze:

PLÓTNA, FLANELE
OBRUSY, RĘCZNIKI
GHUSTKI, SZALE
POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI
KRAWATY, KOŁNIERZE
KAPELUSZE, CZAPKI
PANTOFLE ZAKOPIAŃSKIE

Rok
założenia
1887

Telefon
95.

DYREKCJA BANKU ZIEMI RZESZOWSKIEJ

SPÓŁDZIELNI Z NIEOGRAN. ODPOWIEDZ. W RZESZOWIE, UL. GROTTGERA
zawiadamia uprzejmie, że od wkładów oszczędnościowych płaci:

od złotych 9 procent
od dolarów 8 procent
rocznie.

Kasa czynna od 9 — 13.

Telefon 162.



Bajek Jan ur. w r. 1894 syn Wojciecha i Marji zamieszkały w Woli raniżowskiej unieważnia zgubioną książeczkę wojskową. 27

Wyczę w trzech miesiącach (w czasie od 10-go kwietnia do 10 lipca) **BUCHALTERJI** pojedynczej i podwójnej systemem: włoskim, amerykańskim i niemieckim; oraz pokrewnych przedmiotów handlowych.

Lekcje: pojedynczo lub zbiorowo.

L. BUCZYŃSKI (Kursy Handlowe) Krakowska 13.

Matejski Jan ur. 1896 w Głogowie, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Rzeszów.

Bieda Jan ur. w Lubeni powiat Rzeszów w r. 1900 syn Walentego i Marji unieważnia zgubioną kartkę uwolnienia wydaną w r. 1922 przez Komisję Poborową przy PKU. Rzeszów.

Unieważniam zgubione zezwolenie na wyjazd zagranicę wydane przez P. K. U. Rzeszów na nazwisko Wojciech Szczygieł z Jasionki. 39